



DALSZY PORAZKI NIEMCÓW NA WSCHODZIE.

Według doniesień Londynu i radia Moskwy sytuacja na froncie wschodnim przedstawia się następująco :

Odcinek północny : nad Narwą i na terytorium Estonii trwają ataki rosyjskie przy silnej obronie Niemców. Rosjanie wzmożili napór na Ługę, której zdobycie zmusi Niemców do wycofywania się na Łotwę. Na południe od Siewierskaja i półn. zachód od Nowosokolnik zdobyli Rosjanie nowe miejscowości.

Odcinek ziem polskich : od 48 godzin - brak jakiegokolwiek wzmianki o akcji bitewnej na naszych terenach.

Odcinek Ukrainy : otoczone dywizje na północ od Zwenigorodki likwidowane są głównie i atakami wojsk sowieckich, które zdobyły Gorodyszczę i zbliżyły się na 15 km. do Korsunia, centrum niemieckiej obrony. Atak niemiecki z zewnątrz, zmierzający do przebicia pierścienia i uwolnienia zamkniętych dywizyj, został odparty. Dwie armie rosyjskie rozpoczęły uderzenia z półn. wschodu na Chersoń i Nikołajew. Pierwsza z nich napiera przez Krzywy Róg, zagrożony z trzech stron. W dolnym biegu Dniepru zdobyto szturmami Nikopol. Oddziały przez zajęcie Apostołowa 5 niem. dywizyj zostały rozbite i znajdują się one w bezładnej ucieczce na zach. Poniżej Nikopola Rosjanie w ataku przeprawi się przez Dniepr i zajęli na prawym brzegu szereg miejscowości. W walkach trwających kilka dni padło 15.000 Niemców, zdobyto kilkaset armat i karabinów maszynowych. Według Moskwy ostatnie rosyjskie ofensywy w łuku Dniepru rozbiły 22 niem. dywizje, których resztki są likwidowane przez posuwających się Rosjan.

FRANKFURT ZAMIENTA SIĘ W GRUZY.

Poraz trzeci w ciągu 3-miu dni uderzyli Amerykanie w kilkaset bombowców nad Frankfurt n/Menem. Latające fortece otoczone myśliwcami zbombardowały miasto wzniciając liczne pożary. Zestrzelono 19 niem. myśliwców, tracąc 21 własnych maszyn. Wczoraj w dzień zbombardowali Amerykanie największe

we Francji wytwórnię silników samolotowych Gnome-Rhone w Limoges. Setki maszyn brytyjskich obłożono bombami niemieckie cele w półn. Francji. W nocy bombardowano zach. Niemcy bez strat.

INNE FRONTY.

POŁUDNIE. - Na froncie W armii Brytyjczycy i Amerykanie postępują naprzód. W Casino i okolicy trwają zacięte walki. Na przyczółku pod Anzio odparto wszystkie kontrataki Niemców. Czynne było lotnictwo, wykonując 1.500 lotów bojowych.

DALEKI WSCHÓD. - Na Archipelagu Marshalla Amerykanie zajęli 19 z 32-wu wysp. Cały atol Quayalein. Flota i lotnictwo korzystają już z baz na wyspie Roy. Na północnym Pacyfiku lotnictwo morskie i flota zaatakowały również wyspę Simuszir położoną w środku archipelagu Kuryllów na południe od kanału Diany.

ROZNE WIADOMOŚCI.

- W Finlandii nastąpiła niespodziewana zmiana gabinetu. Premierem w miejsce prof. Linkomies, usposobionego ugodowo w stosunku do aliantów, został Tanner, znany z filogermanskich sympatii. Nadzwyczaj ostro zareagowała na to Rosja, której urzędowe dzienniki zamieściły artykuły pełne pogroźek pod adresem Finlandii z zapowiedzią rychłej wizyty wojsk sowieckich w Helsinkach. Londyn nie pojął jeszcze swych komentarzy odnośnie zmiany gabinetu. Wczoraj rząd fiński odbył nadzwyczajne tajne posiedzenie, obradując nad ostrzeżeniem rządu USA, wzywającym Finlandię poraz ostatni do wycofania się z obozu Hitlera. Hanowicie Cordell Hull ostrzegł Finlandię, że dalsza współpraca z Niemcami będzie miała poważne dla niej skutki. Część prasy fińskiej z Suomen Sosialdemokraten na czele wzywa rząd do rozmów z aliantami i żąda, by dano możliwość narodowi do swobodnego wypowiedzenia swej woli.

- We Włoszech rząd Badoglio odwołał wszystkie faszystowskie zarządzenia rasowe. Sekretarz Watykanu kard. Magliano odbył roz-

nowy z niemieckim ambasadorem Weissackerem -
ron przypuszczalnie nad sytuacją, powsta-
ła przez wtargnięcie policji faszystów -
skiej pod wodzą naczelnika Pietra Caruso-
na teren państwa kościelnego.

- Rząd Argentyny zerwał stosunki dyploma-
tyczne z rządami Włochy, Bułgarii, Rumunii
i Węgier.

- Od kilku dni radiostacja londyńska -
wskazuje Francuzom chroniącym się w
górach górnej Sabaudii. Nakazem chwili -
jest nie dać się sprowokować przez Niem-
ców do generalnego powstania, któreby im -
umożliwiło zlikwidowanie za jednym zama-
chem sił oporu.

- Rząd hiszpański zgodził się wydać 6
z siedmiu statków francuskich, znajduja-
cych się w portach hiszpańskich od czasu
zawieszenia broni. Trzy z nich już odje-
żdżają.

- W Bułgarii dalsza ożywiona akcja opo-
zycji. Poseł Konoff zażądał zacieśnienia
stosunków z Rosją i Turcją, zaś poseł Mu-
szanoff oświadczył, że skoro oś już więcej
nie istnieje, to tym samym ustały wszelkie
zobowiązania w stosunku do Niemiec. Źró-
dła neutralne donoszą o powtarzających się
buntach wśród wojsk bułgarskich.

- Prez. Roosevelt zlecił min. wojny Stim-
psonowi przejęcie pod zarząd siedmiu fa-
bryk wojennych w stanie Massachusetts. Zarzą-
dzenie jest następstwem konfliktu na tle
pracy i zostanie odwołane, gdy fabryki bę-
dą znów normalnie funkcjonowały. Prezyden-
towi został przedłożony do podpisu uchwa-
lony przez Kongres projekt podatkowy na
najbliższy rok budżetowy. Prezydent naz-
wał go nierealnym, gdyż uchwalono podatki
w wysokości tylko 1/5 przedłożenia rządo-
wego. Sekretarz stanu Cordell Hull zaprze-
czył, jakoby rząd amerykański przedłożył -
europejskiej komisji porozumiewawczej w
Londynie swoje warunki pokojowe wobec
Niemiec. Willkie oświadczył wczoraj, że
powiła chętnie swą nominację na prezydenta
w najbliższych wyborach, jeśli tylko będzie
mógł bez ogródek bronić swych przekonań i
wyowiadać je. Wiceprezydent Wallace
oświadczył, iż prawdopodobnie Roosevelt
będzie kandydował po raz czwarty. W dal-
szym ciągu wiceprezydent wyraził swe prze-
konanie, że po wojnie USA staną w obliczu
konieczności przeprowadzenia walki z mo-
nopolami. W obecnej wojnie wielkie inte-
resy reprezentowane przez przemysł, świat-
pracy i rolnictwo zyskały wpływ bez pre-
cedensu. Będzie trzeba walczyć przeciwko
światowi, reprezentowanemu przez Wall Stre-
et, stawiającemu prawa dywidendy ponad
prawa ludzkie. W Ameryce spuszczone na

wody nowy lotniskowiec wyporności 25.000 ton,
ten tego typu od chwili rozpoczęcia wojny -
przez Amerykę, 1 okręt liniowy i 3 statki. -
Lotnictwo amerykańskie wyszkoliło 100.790
pilotów. USA dostarczyły do Rosji tysiące
samolotów transportowych oraz 2.000 długody-
stansowych myśliwców typu Havoc, które wszys-
tkie przebyły drogę powietrzną przez Alaskę.

- Do Londynu napływają wiadomości o dzia-
łalności silnej grupy powstańczej w Albanii,
liczącej 10.000 ludzi. Na czele jej stoi der-
wisz muzułmański Raba Faya. W skład oddzia-
łów wchodzi przedstawiciele wszystkich wyz-
nań. Grupa opanowała całą Albanię środkową.

- Omar Becue, kierownik komisji odbudowy
życia związków zawodowych na Sycylii mówił
w radio londyńskim jak szybko związki te zo-
stały powołane do życia, uregulowano wynagro-
dzenia, przywrócono wolność słowa, zgromadzeń
i strajków i utworzono sąd rozjemczy.

- Rząd Antonescu stara się opanować pani-
kę wynikłą na skutek ucieczki ludności z Bes-
sarabii. Wydano zakaz przebywania uciekinie-
rom w wielkich miastach, i zarządzono ewaku-
ację portów Constanzy i Galaczu.

- Ogłoszono dane z działalności lotnictwa
amerykańskiego i RAF-u między 24 a 31. stycz-
nia. W tym okresie zrzucono na terytorium
zachodnie 12.000 ton bomb, z czego 9.000 na
samą Niemcy. Utracono przy tym 183 bombowce
i 36 myśliwców. W czasie największego natę-
żenia bitwy o Anglię między 12 a 18. sierpnia
1940 Niemcy zrzucili 1.300 ton bomb, tracąc
281 bombowców i 527 myśliwców. W ten sposób
sojusznicy zrzucili w takim samym okresie
czasu 7 razy więcej bomb, tracąc 3 razy
mniej samolotów. Należy przy tym uwzględnić
większą odległość baz angielskich od niemie-
ckich obiektów.

NA FUNTUSZ PRASY : Li-50, Bułko-30, Murarz-30,
Styka-50, Ani-30, Koko-50, Jastrząb-20, Aton-50,
Zyjacy-50, Hpl-50, Flora-40, Przeciw wrogom
panna-50, Siostry-20, Niedziela-20, Miglanc-40,
Gacek-40, Oichy-50, Wiesław-150, Junosza-50, R-
Otoś-50, Ponek-150, Konwalion-500, Oko-20, Polki
50, Polki-20, Polki-20, Koko-brzeg-50, Romulus
papier i kalka.

NA WIEZNIOW I RODZINY : Siostry-30, Gacek-100.

OSTATNIE WIADOMOSCI - godz. 8.30 rano.

- Sekretarz ambasady niemieckiej w Ankarze
von Emmerich opuścił swe stanowisko i
schronił się na teren państw alianckich.

- Wspólny komunikat Anglii i USA obwieszcza,
że w styczniu zatopiono więcej łodzi pod-
wodnych przy mniejszych stratach własnych
niż w grudniu ubiegłego roku.

WIADOMOSCI RADIOWE.

Organ watykański "Osservatore Romano" doniósł o pogwałceniu neutralności i integralności Państwa Kościelnego przez uzbrojone formacje faszystowskie, które wkroczyły za zgodą władz niemieckich w rejon bażytyliki św. Piotra i Pawła. Papież wniósł ostry protest na ręce władz okupacyjnych, żądając bezwzględnego i natychmiastowego opuszczenia terenów państwa kościelnego przez jakiekolwiek formacje.

- W Vichy ogłoszono o ujawnieniu spisku mającego na celu zamordowanie nowego szefa bezpieczeństwa Francji.

- Radio angielskie doniosło, że rząd jugosłowiański w Kairze zaproponował Sowietom zawarcie paktu przyjaźni i pomocy wzajemnej wzorowanego na pakcie czesko-rosyjskim. Sowiety odmówiły zawarcia paktu argumentując odmowę niewyjaśnioną sytuacją wewnętrzną na Jugosławii oraz negatywnym ustosunkowaniem się rządu jugosłowiańskiego do komitetu i armii wyzwolenia gen. Tito.

- Radio moskiewskie oświadczyło, że rząd bułgarski głosząc, iż Bułgaria jest w defenzywie, okłamuje własny naród. Nowe 2 dywizje bułgarskie wysłano do Jugosławii. Moskwa nazywa ten krok haniebnym wystąpieniem przeciw braniu narodowi, uważając go równocześnie za pomoc okazywaną Niemcom na froncie wschodnim. Bułgaria stara się wykazać, że jej wszystkie posunięcia ograniczają się do obrony granic. Moskwa zaprzecza temu, bowiem niedawno zorganizowano w Bułgarii oddziały do walki z ZSRR, a wszystkie koleje i cała flota są pod kontrolą Niemców. Ostatnie przeprowadzono w Bułgarii nową organizację policji dla opanowania sytuacji. Sformowane zostały oddziały policyjne wszystkich gatunków broni, a minister spraw wewnętrznych wypowiedział ostre groźby pod adresem defetystów, sabotażystów oraz nielojalnych w stosunku do rządu.

- Szef sztabu węgierskiego powrócił z głównej kwatery Hitlera. Tematem rozmów była zapewne sprawa wycofania wojsk węgierskich z frontu wschodniego, o co tak bardzo naród węgierski się upomina.

- Rosyjska agencja Tass podała, iż otrzymała pozwolenie urzędowego zaprzeczenia wszystkim pogłoskom na temat rzekomych rozmów o odrębnym pokoju Rosji z Finlandią.

- Dzienniki londyńskie zamieszczają obszernie komentarze w sprawie ostatniej zmiany konstytucji w ZSRR. I tak "Times"

pisze: władze sowieckie korzystają z giętkich form obecnej konstytucji, a należy podkreślić ten fakt dlatego, że czynią to wtedy, kiedy wojska rosyjskie wkroczyły w teren Estonii - tego najmłodszego tworu będącego wolną republiką w Związku Sowieckim. Zmiany te dowodzą, że Związek Sowiecki przystosowuje się do zmienionych warunków podobnie jak Wielka Brytania i sądzić należy, iż każdy z tych wielkich narodów stara się na swój sposób rozwiązać najlepiej wewnętrzne swoje problemy. "Daily Telegraph", że zmiana obecna dla stosunków wewnętrznych jest dość prosta, nazwaną jednak dla stosunków z zagranicą mocno skomplikowaną. Zainteresowanie, jakie będą skutki i wyniki tej zmiany - na całym świecie jest ogromne. "News Chronicle" pisze, że reformy konstytucyjne nie wpłyną na zmiany w dowództwie i kierownictwie armii sowieckiej. Rozkazy nadal pójdą z Moskwy. Dziennik nie przypuszcza, aby polityka poszczególnych republik stała w sprzeczności z polityką Związku Sowieckiego, niemniej następstwa tego kroku będą bardzo poważne w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej. Socjalistyczny "Daily Herald" wyraża opinię, że zagadnienie zmian w konstytucji sowieckiej obchodzi bardzo brytyjską wspólnotę narodów. Władza centralna w Rosji jest bardzo mocna, a partia komunistyczna jest w każdej republice Związku Sowieckiego ta sama i ma nadal kierować życiem politycznym Związku. Trudno także wyobrazić sobie by w Londynie Związek Sowiecki miał 17-tu ambasadorów. Byłoby to marnowaniem ludzi i stwarzałoby nawet dość śmieszna sytuację. Prawo to w praktyce będzie wyglądało prawdopodobnie tak, że poszczególne graniczne republiki będą utrzymywały swych przedstawicieli w państwach z którymi sąsiadują. Reformy podjęte w chwili obecnej doprowadziłyby do wewnętrznej i zewnętrznej siły Związku Sowieckiego. Poza tym opinia wszystkich dzienników zgadza się do jednego - że wyniki reformy okażą się w przyszłości.

ZBRODNICZE OBLCIE NIEMCÓW W ŚWIELE NIEMIECKIEGO EPISKOPATU.

W czasie wojny obecnej Niemcy zrzuciły maskę swej pozornej kultury nie tylko wobec Polski, lecz wobec całego świata. Z pewnością nastanie moment dziejów, gdy wstyd będzie Niemcom, którzy zachowali pewne zasady etyczne, przyznać się do swej narodowości. Oskarżenie Niemiec o szereg zbrodni, jakich dokonali w ciągu czterech i pół lat na te

renie Europy, może być dyktowane oburzeniem na bezprawie, nienawiścią podbitych i udręczonych narodów, niemniej jednak list biskupów niemieckich wydany w Fuldzie wskazuje, że jakiegokolwiek podstawy miałyby zarzuty - przeciw Niemcom, to są one słuszne. Sam episkopat niemiecki oskarża Niemców o depantanie dziesięciorga przykazań Bożych a - - - zwłaszcza piątego, które głosząc "nie zabijaj - broni prawa człowieka do najwyższego naturalnego dobra, do nietykalności ciała i życia". Biskupi zebrani w Fuldzie wyraźnie ogłosili w swym liście: "zabójstwo jest - samym w sobie złem nawet wtedy, kiedy dokonuje się w interesie rzekomo dobra ogółu: na niewinnych i bezbronnych, umyślowo ślabych i umyślowo chorych, na nieuleczalnie i śmiertelnie rannych, na dziedzicznie obciążonych i niedołążnych noworodkach, na niewinnych zakładnikach i rozbrojonych jeńcach, na ludziach obcych ras i pochodzeń". Trudno doprawdy o wyraźniejsze wyliczenie zbrodni, jakie popełnili Niemcy w ciągu - - - urządzania Europy na swoją modłę. Kończąc swój list pasterski biskupi niemieccy stawiają w obronie młodzieży, która "musi mieć - - - zapewnione wystarczające religijne kierownictwo bez ustawicznych przeszkód i trudności". Stoją również w obronie "tych niewinnych ludzi, którzy nie należą do naszego narodu i nie są naszej krwi, tych wysiedleńców lub obcoplemiennych robotników". W innym liście z sierpnia 1943 przyznaje episkopat zniszczenie na ziemiach polskich życia religijnego, w tymże liście znajdujemy też zdania, które warto przytoczyć w całości nie dlatego, by rehabilitować Niemców, że wśród niewielkiej garstki katolików odezwały się wreszcie głosy potępiające zdziwienie, do którego doprowadził reżim hitlerowski, lecz by ukazać osąd grzesznika nad samym sobą. "Nie możemy też pominąć sposobności - oświadczają biskupi niemieccy - by najgłębszą boleść wyrazić z powodu nieludzkich form, do jakich ta wojna zwyrodniała. - - - Wojna to nie rycerskie zapasy między potykającymi się przeciwnikami, ale rzeź masowa niewinnych niewojowników, nawet dzieci - - - starych i chorych, burzenie domów Bożych, - - - dzieł kultury i miłosierdzia chrześcijańskiego, tych dzieł - które każdy wróg dotychczas uszanował i nie można tego już nazwać wojną, bo to straszne słowo jest za mało - - - dobrym i szlachetnym na określenie dzisiejszej rzeczywistości". Żadnych nie trzeba - - - komentarzy do tego trzeźwego i jasnego ujęcia kwestii jakim jest stosunek Niemiec - - - wobec reszty świata i narodów podbitych. -

KTO TO JEST PAN PEDZIK.

W ostatniej fazie sporu polsko-sowieckiego wypłynęło na forum publiczne nazwisko niejakiego p. Pedzika, w związku z jego projektem utworzenia "Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego". Ponieważ osoba autora - - - tego projektu jest zupełnie nieznana polskiemu społeczeństwu, przeto londyńska PAT - - - postarała się o bliższe informacje, zwracając się m. i. do polskich kół socjalistycznych w Londynie i Ameryce. Socjaliści polscy stwierdzili co następuje: "Dr. Abraham Pedzik, który wysunął projekt stworzenia - - - "Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego", jest działaczem radykalnym, przybyłym do - - - Stanów Zjednoczonych w jesieni 1939 roku. - - - Był on tam redaktorem tygodnika "Robotnik", w Nowym Yorku, organie robotniczej Kasy Chorych i na łamach tego pisma rozwijał działalność publicystyczną wroga Polsce. Działacz Polskiej Partii Socjalistycznej na - - - terenie Stanów Zjednoczonych nie utrzymywał i nie utrzymuje z dr. Pedzikiem żadnych - - - stosunków".

JUZ PO MONACHIUM PROJEKTOWANO ROZBIOR POLSKI.

Wickham Steed w swej pogadance radiowej wyjawiał ciekawe szczegóły odnośnie paktu - - - niemiecko-sowieckiego z roku 1939. Rewelacje te otrzymał od b. ministra spraw zagran. Rumunii p. Gafencu, opublikowane następnie w jego pamiętnikach. Z rewelacji tych wynika, że początki rozmów między Rosją a Niemcami na temat ewentualnej linii demarkacyjnej - - - między tymi dwoma państwami datują się z okresu tuż po Monachium. Jasnym było - - - mówił Steed - że Czechosłowacja jako najbardziej na zachód wysunięty bastion słowiański musiała być usunięta z drogi wiodącej Niemców na Wschód. I rzeczywiście w Monachium doszło do tego ku wyraźnemu zaniepokojeniu Rosji. Jasnym było dla ludzi zdających sobie - - - sprawę z sytuacji, że Niemcy przygotowują się do skoku i że wkrótce przyjdzie kolej na Polskę. Sądzić należy, że Rosji po prostu chodziło wtedy o to, by przyszłe granice z Niemcami - w chwili spodziewanego pokonania Polski - przebiegały jaknajbardziej na Zachód od właściwych terenów Rosji. Czy tak było czy nie - nie wiem. Faktem jest, że doszło do umowy niemiecko-rosyjskiej i że ówczesne układy mają związek ze sprawą granic w dzisiejszym sporze polsko-sowieckim.

---oooOOooo---